

# GAZETA

## 10 GRODZIENSKA

GR. No 55 WYDANIE POŁUDNIOWE

### Co widzą pruskie, nieprzytomne ślepla? Zjazd legionistów w Kartuzach którego nie było

Dzisiejsze pisma niemieckie zamieściły fantastyczną wiadomość, że w Kartuzach na Pomorzu miał się rzekomo odbyć zjazd Legionistów, na którym wygłosić miał przemówienie gen. Rydz-Śmigły. Nationalistyczne pisma niemieckie wkładają w usta gen. Śmigłego m. in. takie zwroty:

„Niebawem pomaszernimy przez dwko odwiecznemu wrogowi niemieckiemu i zdecydowanie powybieramy mu zęby. Pierwszym etapem tego marszu będzie zajęcie Gdańska. Gdy Gdańsk i Prusy Wschodnie powrócą do „Polskiej Macierzy” wówczas Niemcy zechcą gadać o zawarciu Locarna Wschodniego i t. p.”

Poselstwo Rzplitej w Berlinie zdemontowało natychmiast tę wiadomość, jako z gruntu zmyśloną.

O co jednak chodziło autorom tej sensacji? Chodzi o to, aby czytelnik niemiecki dowiedział się dzi

śnią, że generał polski wygłosił na Pomorzu wojownicze przemówienie, zwrócone przeciwko Rzeczypospolitej i pokojowi jej mieszkańców. Czy w Kartuzach odbył się zjazd Legionistów? Czy przemawiał na nim Rydz-Śmigły? Nie. Wszystko od początku do końca kłamstwo, wymysł, obliczony na naiwność czytelników i... wyborców. Bo pamiętać należy, że w niedzielę odbywa się w Prusach plebiscyt zapomocą którego pozycją opozycja nationalisticzna pragnie doprowadzić do rozwiązania sejmu pruskiego i obalenia obecnego rządu pruskiego. Więc każdy argument, nawet zmyślny jest dobry.

### Uroczysty pogrzeb min. Czerwińskiego dziś od Sw. Krzyża -- na Powązki

Pogrzeb ś. p. ministra oświaty dr. Sławomira Czerwińskiego odbędzie się dziś o godz. 10-ej rano z kościoła sw. Krzyża.

Przed kościołem ustawią się delegacje przeszło 200-tu stowarzyszeń.

W kościele zajmą miejsce przedstawiciele władz, a więc Rząd, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, korpus dyplomatyczny, podsekretarze stanu i rektorzy wyższych uczelni.

W pogrzebie również weźmie udział Pan Prezydent Rzeczy-

pospolitej, który przybywa do Warszawy.

Po solennym nabożeństwie żałobnym, które celebrować będzie J. E. ks. kardynał Kakowski, kondukt żałobny wyruszy na Powązki. Pogrzeb ś. p. ministra Czerwińskiego odbędzie się z honorami wojskowymi. Na czele pochodu żałobnego postępować będzie oddział wojska z orkiestrą, a dalej delegacje ze sztandarami i wieńcami. Kondukt prowadzić będzie ks. biskup Gał w asyście duchowieństwa.

### Nowy poseł po ś. p. min. Czerwińskim

Na miejsce ś. p. ministra Sławomira Czerwińskiego, który piastował mandat poselski z listy państwowej Nr. 1 (BBWR) wchodzi do Sejmu p. Wacław Karwacki, prezes Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

P. Wacław Karwacki znajduje się na 79-tym miejscu państwowej listy kandydatów BBWR do Sejmu.

Nowego posła Karwackiego przyjął wczoraj premier Prystor, a tematem rozmów były sprawy rolnicze.

### Starcie policji z bezrobotnymi na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi

ŁÓDŹ, 6.8. — Na Polesiu Konstantynowskim odbył się wiec strajkujących robotników sezonowych przy udziale około 1000 osób. Wobec burzliwego nastroju wiecujących, oddział policji zmuszony był rozprzeszyć demonstrację, przy czem wywiązała się walka, w której robotnicy posługiwali się kamieniami. Dowodzący oddziałem policji przodownik Stejskał odniósł

szereg dotkliwych obrażeń. Przy pomocy policji konnej demonstrantów rozproszono. Jest kilka osób aresztowanych.

### Nie ustawać w oszczędzaniu M. S. W. popędza magistrat warszawski

Ministerstwo spraw wewnętrznych przyjęło do wiadomości za rządzenie oszczędnościowe magistratu — ale uważa że jest to tylko pierwsza część oszczędności.

Trzeba zaoszczędzić ogółem 20 milionów zł, z budżetu tegorocznego.

Celem osiągnięcia oszczędności w tej wysokości, ministerstwo spraw wewnętrznych zaleciło reorganizację poszczególnych działów administracji miejskiej w kierunku łączenia agend realizujących pokrewne zadania, zmniejszenia nadmiernych wydatków personalnych w szpitalach miejskich (wydatki te w szpitalach m. st. Warszawy wynoszą do 57 proc. ogółu wydatków, podczas, gdy w szpitalach innych związków komunalnych — maksymalnie 34 proc.), odpowiednio unormowanie wysokości płac pracowników miejskich, co do których nie ma zastosowania umowy zbiorowe, oraz poczynienie szerszego oszczędności, przede wszystkim w wydatkach administracyjnych.

### Uroczystości w Kodniu przed cudownym obrazem

Z okazji 30-lecia sprowadzenia cudownego obrazu Matki Boskiej Kodefickiej z Rzymu do Kodnia (pow. Biała Podlaska) odbędzie się w tym miejscu w dniu 15 sierpnia r. b. wieki obchód jubileuszowy z udziałem J. E. ks. kardynała Hlondy, prymasa Polski.

### Koniec strajku w Ozorkowie

Strajk robotników w fabryce Glaserowskiej został w dniu wczorajszym zlikwidowany.

Robotnicy otrzymali zaległą wypłatę za ubiegły tydzień. Przebieg strajku był zupełnie spokojny.

### „Nautilus” już płynie do bieguna północnego

OSŁO, 6.8. — Z portu w Bergen wyruszył wczoraj w podróż do Bieguna Północnego komandor Wilkins na łodzi podwodnej „Nautilus”, kierując się do Tromsø.

Powrotu „Nautilusa” należy spodziewać się w połowie września.

### Masowe strajki w Łodzi Magistrat strzeżony przez policję

Strajk robotników sezonowych został dziś zastrzyony i objął nawet dozorców nocnych i dziennych. Do magistratu zgłosiła się delegacja strajkujących na konferencję z prezydentem miasta Ziemięckim. Konferencja ta jednak nie dała żadnych rezultatów.

Ponieważ gmach magistratu jest strzeżony przez posterunki policji, robotnicy urządzili coś w rodzaju cichej demonstracji, mianowicie odbywali demonstracyjne spacery przed gmachem magistratu.

Jednocześnie rozszarpał się w Łodzi zatarg w przemyśle tekstylnym, gdzie strajkuje obecnie około 6500 robotników. Wybuchł również strajk w przemyśle pończosznym. Narazie strajkuje 1500 osób.

Wszystkie strajki mają podłoże ekonomiczne.

### Dziś ma głos ROBOTNIK DROGOWY

(str. 4-5)



# Jak żyje w Polsce wielki Świat Pracy?

## Przy układaniu torów kolejowych

Codzienna wędrówka po fabrykach, warsztatach i biurach

Prócz wszystkich opisanych już gałęzi na jakie dzieli się zawód kolejarza, mamy jeszcze wielką grupę składającą się z rozsiansych po całej przestrzeni Rzeczypospolitej kilkudziesięciu tysięcy —

**robotników kolejowych.**  
Nie należąc zasadniczo do kolejarzy, są jednak bardzo ściśle związani z tym zawodem i pracują w kolejniectwie ciężko na swój kawałek chleba. Są to ci wszyscy, których często widzimy z okien przejeżdżającego pociągu zajętych przy naprawie, przenoszeniu, ustawianiu nowych torów, szyn i podkładów.

Wielkie brygady robotnicze z oskardami, kilofami, przygotowują drogę dla ognistych parowozów i długich szeregów wagonów, budują nowe połączenia kolejowe a dopiero wślad za nimi ciągnie armia kolejarzy. Dzisiaj posłuchamy ich opowieści i przyjrzymy się pracy i doli.

Na kilkudziesięciometrowym odcinku toru kolejowego **pracuje grupa robotników.** Tor jest rozebrany, szyny żelazne leżą jedna na drugiej. Jak się dowiadujemy, przemienia się spróchniałe podkłady drewniane na nowe.

Rozpoczynamy rozmowę. Cóż odgrywa najważniejszą rolę u robotnika, co stanowi jego pierwszą troskę?  
**Zawsze — płaca, wynagrodzenie.**

**Szef redakcji do nowoprzyjeźdźcy wójnotariusza:**  
— Mam dla pana bardzo zajmujący temat. Czy pan jest żonaty?  
— Nie.  
— Zaraz to sobie myślałem. Otóż niech się pan przedko ożeni i niech mi pan dostarczy przed zamknięciem numeru, t. j. przed godziną piątą popołudniu cztery szpaltówki na temat: „Co musi uczynić młody żonkoś, by nie dostać się pod pantofel”.

O rodzaju i trudnościach związanych z pracą, mniej się tu mówi. Praca choćby najcięższa jest dobra, byleby można z niej było żyć. Dlatego pierwszą informacją jaką tu słyszymy, to — **marny zarobek.**

— Dostaje od trzech do czterech złotych dziennie.  
Na tydzień to robi koło dwudziestki a bardzo jest dobrze, jeśli się do setki na miesiąc dociągnie. Trudno jest rodzinę z

— Proszę tatusia, nauczyciel powiedział mi dzisiaj, że jestem walkoniem i idiotą.  
— To nic nie szkodzi. Mnie za wsze w szkole mówiono to samo, a patrz: już jestem szefem departamentu, członkiem kilku rad nadzorczych i niedługo zostanę ministrem.

— Jak ci się podobały suknie pań?  
— Wcale nie widziałem żadnych sukien.  
— Jakto?  
— Bardzo prosto. Nad stołem nie widać było sukien, a pod stół nie zaglądałem.

— Ja w danej chwili odbywam bardzo radykalną kurację. Nie jadam prawie wcale i pijam tylko wodę.  
— A to bardzo zajmujące. Ale a propos: możeby pan pozwolił dziś do nas na kolację?

Turysta do właściciela gospody:  
— Jaka jest śmiertelność w waszym mieście?  
Gospodarz: — O, mniej więcej 2 wypadki śmierci na 100 sa mochodów.

go utrzymać. Mam żonę i troje dzieci, oni osobno a ja osobno. To też

**chleb i herbata** za całodienne pożywienie starczyć mi musza, a tak być nie

powinno, bo przy naszej pracy jak człowiek chce dłużej siły zachować, dobrze odżywiać się musi.

— Czy przynajmniej ta praca jest stała?  
— Gdzie tam! Dorywczo człowiek popracuje jak się jakiegoś roboty trafia a później całymi miesiącami w domu

**bez grosza siedzi.**  
Inna robota to już nawet się nie trafi, bo mówią: niby kolejarz

On: — Nigdy jeszcze nie widziałem pań w jasnej sukni.

Ona: — Czy pan lubi kobiety jasno ubrane?

On: — O, tak. Przepadam za nimi. Gdy widzę pannę w jasnej sukience, mam ochotę ją uściskać. Ale dokąd pani tak spieszy?

Ona: — Wróce w tej chwili. Chcę się tylko przebrać.

Proboszcz do wieśniaczki, która się uskarża, że ma jej dziecko bywa w karczmie, skąd przychodzi do domu pijany:

— Czy próbowałście wszystkich środków, aby go odwieść od zgubnego nałogu?

— Wszystkich, księże proboszczu. W domu niema już ani jednego talerza ani jednego garnka całego.

A: — Pumper przszedł dziś do mnie, abym mu pożyczyl pieniędzy. Czy mam mu dać? Czy pan zna go dobrze?

B: — Znam go tak dobrze, jak pana, i mogę panu tylko powiedzieć: niech mu pan nie pożyczka pieniędzy.

jesteś, to i kolej pilnuj.  
— Czy to tak stało się?  
— Przedtem było lepiej, zawsze **robotą na robotę była.**

Człowiek się namordował ale przynajmniej był pewny, że na dzień jutrzejszy ma co sobie i dzieciom do gęby wsadzić. A teraz wszystkie **roboty przy kolejach stanęły** — bo podobno pieniędzy niema. Czeka nas wielka niedza.

Dama do przystojnej swej pokojówki: — Dziś byłam u wróżki, która gruntownie wypytała o mego męża. Zapłaciłam jej zato grube pieniądze.

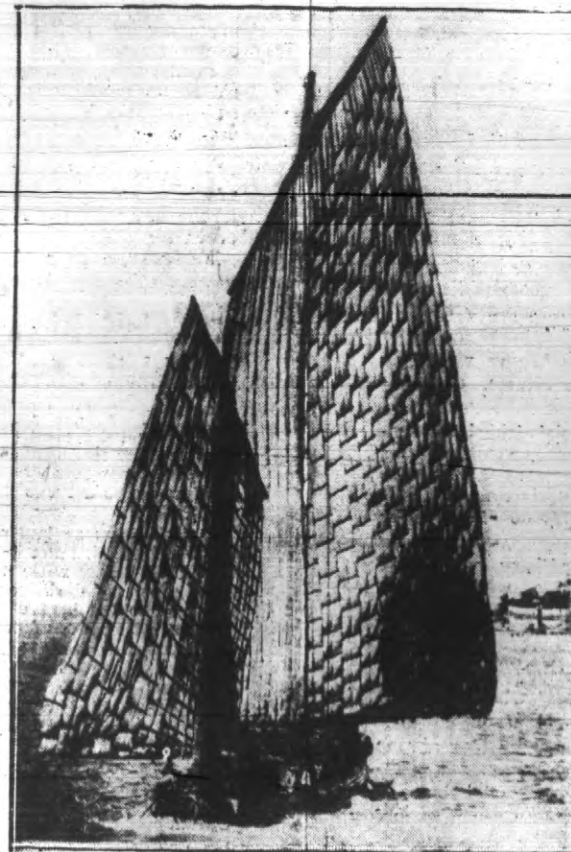
Pokojówka: — Bo też poco pani chodziła do wróżki. Jaby pani wszystko powiedziała, tak samo, a kosztowałoby o wiele taniej.

— Czy panowie są z miasta, czy ze wsi?  
— Różnie. Dawniej to więcej wiejskich bywało ale teraz w miastach

**bezrobocie wielkie jest,** więc dużo ludzi tej roboty się chwytą. Przecież zwyczajnie to tu niekwalifikowany robotnik pracuje a teraz to z kilofami robia u nas **ślusarze, stolarze, monterzy.** Bieda do wszystkiego przyucz...

W numerze jutrzejszym na zakończenie cyklu zawodów kolejarskich, w którym kolejom głos zabierali maszynista i konduktor, palacz i zwrotniczy, przejazdowy i blok sygnałista, spłacz i ustawiacz, telegrafista i kasjer, pracownik warsztatowy i robotnik drogowy — przemówi dyżurny ruchu.

### Pod słomianym żaglem



Dżonka chińska na złotych fałdach rzeki Jang-tse-kiang.

### Napowietrzna podróż wielbłąda



Dwugarbny wielbłąd azjatycki transportowany przy pomocy windy na okręt mający przewieźć go do londyńskiego „Zoo”.

### W górach



Wspaniały fragment Doliny Białej Wody w Tatrach.

### Afrykańskie piękności



Interesujące zdjęcie „portretowe” dwu żyraf a lodyńskiego „Zoo”.

### Przed startem



Tor automobilowy w Berlinie na kwadrans przed rozpoczęciem wyścigów Niemieckiego Automobilklubu.



## Strasznakatastrofa kolejowa POD BIAŁYMSTOKIEM 4 osoby zabite, 7 rannych

Dziś rano na szlaku Warszawa — Białystok w odległości 18 kilometrów od Białegostoku wydarzyła się katastrofa kolejowa.

W zderzającym z Warszawy pociągu osobowym, przychodzącym do Grodna o godz. 3 m. 27 zepsuł się parowóz, wskutek czego pociąg zatrzymał się w czystym polu w odległości 18 kilometrów od Białegostoku.

Po zatrzymaniu się pociągu w 1/2 godziny później nadszedł pociąg pospieszny z Warszawy i z impetem wpadł na stojący pociąg osobowy.

Siła zderzenia była tak wielka,

że ostatni wagon pociągu osobowego uległ całkowitemu rozbiuciu a 2 następne silnie uszkodzone.

Parowóz pociągu pospiesznego silnie uszkodzony stoczył się z nasypu.

Jak dotychczas zdołano ustalić, ponieśli śmierć Turyski Jan strzelec straży granicznej, Ziebart Zygmunt podchor. 9 pułku strzelców konnych i dwie osoby, których nazwisk jeszcze nie ustalono oraz 7 osób zostało rannych.

W pociągu pospiesznym zaden wagon nie został uszkodzony.

## Tajemnicze znaki na niebie Płomienny miecz nad głowami prześladców wiary w Rosji sowieckiej

Ludność Stołpców i najdalszych okolic zaobserwowała zjawisko, które wstrząsnęło nią do głębi i dało powód do snucia najdalej posuniętych przypuszczeń.

Było to przedwczoraj, o godzinie 10-iej wieczorem.

Na północno-wschodzie, hen zdala, nad ziemią sowiecką, rozplamięto się niebo, niby objęte luną ginących w ogniu miast.

Nagle nastąpiła chwila nieprzekłoniętej ciemności, a potem zjawił się na niebie purpurowy miecz, który zwolna przesuwając się w stronę gwiazdy polarnej. W pobliżu niej miecz zmienił kształt na wijącą się spiralnie

błyskawicę i wreszcie pomknął ku Wielkiej Niedźwiedzicy, spadając na ziemię, jakby ją chciał usłać milionami ognistych kulek. Przez całą noc już nic podobnego nie powtórzyło się.

Pełna przesądów i zabobonów ludność pogranicza tłumaczyła to groźbą niebios przeciw bezbożnym władcom umęczonej Rosji, którzy zniszczyli tam wszystko, co było poświęcone Bogu i mordują ludzi, schwytych na modlitwie.

Płomienny miecz, według słów ludu, który go oglądał na własne oczy, jest zapowiedzią zbrotnej krucjaty przeciw Kremlowi, w którym rozpiera się Antychryst.

## Wielbiciel sportu wodnego spędza urlop w kajaku

Miłośników sportu zainteresuje niewątpliwie wiadomość, jaką otrzymałymi drogą prywatną o śmiałej imprezie sportowej.

Pod banderą Klubu Wioślarskiego K.O.P., jeszcze 22 ub.m. wyruszył ze Stołpców kajak, ochrzczony mianem „Kopista z Wilna”, ażeby odbyć nielada przejazdkę na przestrzeni 1300 km., do Gdyni.

Kajakiem tym płynie kapitan brygady K.O.P. Wilno, p. Siwkowski wykorzystując w ten sposób swój urlop. Kajak, który ma pokonać tę długą drogę, zbudowany jest na wzór składanego kajaku Klepera, o wyporności 300 kg., zaopatrzony jest w podwojny żagiel i dostosowany zo-

stał przez swego sternika w pomysłowy sposób do dalekich podróży.

Kpt. Siwkowski, mając na pokładzie swego statku małżonkę i dwoje dzieci w wieku 7 i 9 lat, zawiął do Grodna w dniu 29 ub.m., odbywając podróż po Niemnie ze Stołpców do Grodna a więc przestrzeń 320 km., w ciągu niespełna 8 dni. Ta część podróży była wyjątkowo pomyslna. Wiodła przedczudnym odcinikiem Niemna wśród krajobrazów, jak gdyby wziętych z bajki. Z Grodna droga biegła przez kanał Augustowski, dalej rzeką Biebrzą, Narwią i Wisłą. O dalszym przebiegu podróży dotąd wiadomości brak.

## Czerwony kat wykonał wyrok śmierci

Na pograniczu polsko-sowieckim, we wsi Ożowo, gm. przewłockiej, dokonano mordu politycznego.

Niejaki Wiktor Dzieńkowicz zbiegł przed miesiącem z Rosji sowieckiej, uchodząc z rąk G.P.U., i zamieszkał na terytorium Polski u swego krewnego. Władze polskie udzieliły mu prawo azylu.

Wieczorem, kiedy Dzieńkowicz

siadł przy stole, rozległy się trzy strzały za oknem. Jedna z morderczych kul przebiła mu serce.

Natychmiastowy pościg za mordercą, który niewątpliwie działał z rozkazu G.P.U., wykonując wyrok partii komunistycznej dał pozytywny wynik. Ujęto niejakiemu Jana Przewłockiego, przy którym znaleziono strzelbę. Ujęty odmawia wszelkich zeznań.

## GRAD POCISKÓW Z ZASADKI padł na naszych „kopistów”

Jak ciężka i niebezpieczna jest praca żołnierzy K.O.P. świadczy następujący wypadek, jeden z wielu, jakie nieraz rozgrywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Oddział żołnierzy K.O.P. udał się łodzią na patrol granicznej rzeki, w rejonie Suchodowszczyzny. Kiedy łódź znajdowała się na środku rzeki, z zarośli przybrzeżnych, po stronie sowieckiej, rozległa się salwa. Kule podziurawiły łódź kopistów, omijając

na szczęście, żołnierzy, którzy natychmiast rzucili się do wody i dopłynęli do brzegu.

Ustalono, iż strzały były oddane przez zamachowców, znajdujących się w zasadzce, odległej o kilka metrów od strażnicy sowieckiej. Mimo to jednak strażnicy sowieccy nie tylko nie ujęli zamachowców, lecz nawet nie przeszkadzili im w ich nieczym czynie.

## PRÓBA SIŁ

Część zespołu teatralnego stworzyła samodzielną grupę objazdową

Zespół artystów Teatru Miejskiego w Grodnie, korzystając z urlopu wyjeżdża w najbliższych dniach na dłuższy objazd z doskonałą sztuką St. Kiedrzyńskiego p.t. „Powrót do grzechu”. Przed wyjazdem, tylko raz jeden, w niedzielę dn. 9-go b.m. komedia ta zostanie odegrana w Grodnie.

Pełna humoru satyra na stosunki prowincjonalne, dużo sentymentu — ciekawa akcja, doskonale narysowane typy, przysuwają komedję „Powrót do grzechu” na jedno z pierwszych miejsc twórczości St. Kiedrzyńskiego.

Doskonała gra naszych artystów i nadzwyczaj przystępne ceny miejsc powinnyściągnąć do Teatru Miejskiego w niedzie-

łę liczne rzesze publiczności, tem bardziej, że jak wyżej zaznaczono „Powrót do grzechu” grany będzie tylko raz jeden. Kto więc nie ujrzy sztuki w niedzielę, nie będzie już miał sposobności być na niej.

## Nocne dyżury aptek

DZIŚ — apteka Ottowicza — ul. Dominikańska 7, tel. 85

— Sępiewskiego — Jerozolimska 4, tel. 312.

— Trop-Kryńskiego — Białostocka 54, tel. 103.

## Widowiska

Kino Polonja — „Król Pa-ryża”.

Kino Apollo — „Kwiat wschodu”.

**PLACE BUDOWLANE**  
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY DŁUGOTERMINOWE  
w bliskości stacji Grodno, koło szosy Jeziorskiej  
sprzedaje majątek

**„OSTRÓWEK”**

Wiadomość majątek Ostrówek telefon  
Grodno 50.

6-15

541

Prenumerata miesięcz. z odnośnikiem 3 zł., w Admin. 2.50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr. 1-szpalt. w tekście 80 gr., drobne 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-iej do 7-iej wiecz. Konto P.K.O. 80,740. Telefony: Administracji i Redakcji: dzienny Nr. 226, nocny Nr. 306.

Odpow. Redaktor Tadeusz Koruński. Za wydawnictwo „Prasa Grodzieńska” Tadeusz Koruński. „Polska Druk. Kres.” Grodno, Dominik. 21